



TEATR

CZEGO NIE WIDAĆ 🍷🍷🍷🍷🍷🍷

REŻ. PAWEŁ ŚWIĄTEK TEATR DRAMATYCZNY IM. JERZEGO SZANIAWSKIEGO W WAŁBRZYCHU

Seksbomba z urzędu skarbowego

NA KONIEC SEZONU **AWANGARDOWY TEATR IM. SZANIAWSKIEGO W WAŁBRZYCHU** pozwolił sobie na odrobinę szaleństwa, wystawiając klasyczną farsę. Paweł Świątek, znany z brawurowych interpretacji prozy Doroty Masłowskiej, tym razem przygotował trzygodzinne przedstawienie według tekstu Michaela Frayna. Udało się – na „Czego nie widać” publiczność bawi się świetnie. Spektakl opowiada o pełnym barwnych postaci zespole teatralnym, próbującym wystawić farsę. Główny element scenografii to ściana pełna drzwi, przez które bohaterowie nieustannie wpadają na scenę. Pierwsza część to niekończące się próby przedstawienia. W drugiej zaglądamy za kulisy, śledząc

artystyczno-romantyczne perypetie teatralnej trupy w czasie kolejnego objazdowego pokazu gdzieś na prowincji. W ostatniej wracamy na widownię, by jako publiczność zobaczyć, co się dzieje, gdy przedstawienie zaczyna się sy-pać, aktorzy myślą tekst i wszystkie drzwi zaczynają się im mylić. I właśnie ta autoironiczna opowieść o robieniu teatru zawsze, wszędzie i pomimo wszystko sprawia, że „Czego nie widać” jest czymś więcej niż tylko serią dowcipów i slapstikowych gagów. Gwiazdami są w tym przedstawieniu Angelika Cegielska w roli zdeorientowanej seksbomby z urzędu skarbowego i Rafał Kosowski jako znerwicowany agent nieruchomości.

MICHAŁ CENTKOWSKI